



Wystawa prac Beksińskiego bije rekordy popularności

2016-10-18

Aż 10 000 osób obejrzało już wystawę prac Zdzisława Beksińskiego w Galerii Nowohuckiego Centrum Kultury. Wystawa jest czynna od 10 października, więc tak znacząca liczba odwiedzających została osiągnięta w 7 dni! Galeria Zdzisława Beksińskiego w Krakowie jest dostępna dla zwiedzających codziennie w godz. 11.00-19.00. Bilety w cenie 10 i 8 zł do nabycia w kasie NCK.

Beksiński należy do wąskiego grona polskich artystów, których twórczość jest rozpoznawalna zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Rodzące wiele emocji i kontrowersji dzieła artysty nikogo nie pozostawiają obojętnym, wzbudzając w odbiorcach skrajne uczucia: od zachwytu, po ostrą krytykę. Język artystyczny Beksińskiego cechuje ogromna szczegółowość. Mistrz uwieczniał w swych pracach zdeformowane postacie, opuszczone budynki, budzące grozę kształty i figury, które na przemian fascynują i przerażają. Krakowianie nie mieli do tej pory szczęścia do Beksińskiego, nigdy wcześniej nie znalazł on swojego stałego miejsca ekspozycji w naszym mieście. Aż do teraz! Obrazy, rysunki i fotografie – łącznie 250 prac z prywatnej kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich, marszandów i przyjaciół niezwykłego artysty, można oglądać w Galerii Zdzisława Beksińskiego w Nowohuckim Centrum Kultury.

Stała ekspozycja obejmuje 50 obrazów olejnych, w większości pochodzących z lat 80. XX wieku, z tak zwanego okresu fantastycznego w twórczości malarza. Powstawały wówczas jego najbardziej znane, z dzisiejszej perspektywy ikoniczne prace. Uzupełnia je kilkanaście obrazów z ostatnich lat życia, ukazujących zwrot malarza ku bardziej ascetycznym formom wyrazu. Okazjonalnie prezentowany będzie również zbiór 200 rysunków i fotografii, stanowiących integralną część kolekcji dzieł artysty przekazanej do NCK. Szczególnie warto polecić uwadze zwiedzających fotografie, powstałe jeszcze w latach 50., gdy przez chwilę aparat fotograficzny wydawał się Beksińskiemu podstawowym narzędziem pracy, a awangarda – wyznacznikiem działań artystycznych. Z kolei zgromadzone rysunki to przegląd niemal wszystkich wątków, z jakimi spotykamy się w jego bogatej twórczości – stałych i ulotnych motywów, powracających i przemijających fascynacji. To zarazem rzadko spotykana w takiej kondensacji opowieść o doskonaleniu przez artystę warsztatu, doprowadzonego w przypadku Beksińskiego do wyjątkowego mistrzostwa.